

ANIOŁOWIE SŁUGAMI I WYŚLANNIKAMI BOGA

Aniołowie należą do dworu królewskiego samego Boga. Są Jego sługami i wysłannikami, jednakże jest to rzeczywistość duchowa, której coraz trudniej doświadczyć współczesnemu człowiekowi. Potrzebujemy otwarcia oczu serca, aby ją ujrzeć. I potrzebujemy także modlitwy Elizeusza, dzięki której jego sługa przejrzał na świat duchowy, świat aniołów. *„Nie lękaj się, bo liczniejsi są ci, co są za nami, aniżeli ci, co są z nimi”*. Potem **Elizeusz modlił się tymi słowami: „Panie! Racz otworzyć oczy jego, aby widział”**. **Pan otworzył oczy sługi, a on zobaczył: oto góra pełna ognistych rumaków i rydwanów otaczających Elizeusza**¹. Były to ogniste rumaki i rydwany dowodzone przez aniołów.

Biblia około 300 razy wspomina o aniołach na przestrzeni całej historii zbawienia. Są stworzeni przez Boga, podobnie jak ludzie. Nie istnieją od samego początku tak jak Bóg w Trójcy osób. *Są obecni od chwili stworzenia i w ciągu całej historii zbawienia, zwiastują zbawienie oraz służąc wypełnieniu zamysłu Bożego*². Kim są zatem aniołowie, po co zostali stworzeni?

*W całym swoim bycie aniołowie są sługami i wysłannikami Boga. Jako stworzenia czysto duchowe posiadają rozum i wolę: Są stworzeniami osobowymi i nieśmiertelnymi. Przewyższają doskonałością wszystkie stworzenia widzialne*³. W takim razie jakie są podobieństwa i różnice między człowiekiem a aniołem? Człowiek jako stworzenie jest jedynym bytem materialno–duchowym, który należy do świata materialnego (człowiek ma ciało i jest ciałem), ale także do świata duchowego przez swoją duszę nieśmiertelną. Podobnie jak aniołowie, człowiek jako osoba posiada rozum i wolę. Aniołowie nie posiadają płci i zdolności do reprodukcji, nie żenią się, ani za mąż nie wychodzą⁴.

Wydaje się, że aniołowie mają zdolności zmieniania swego wyglądu i potrafią błyskawicznie przenieść się ze stolicy chwały na ziemię i z powrotem. Właściwie nie posiadają ciał fizycznych, chociaż mogą je przybierać, gdy Bóg wyznaczy im specjalne zadanie. W Biblii z imienia podani są trzej aniołowie: Michał, Rafał i Gabriel. *Duchy, które zwiastują*

¹ 2 Krl 6, 16-17.

² Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 332.

³ Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 330.

⁴ Mk 12, 25.

sprawy mniejszej wagi, nazywają się aniołami, te zaś, które zapowiadają wydarzenia najbardziej doniosłe – archaniołami. Tak więc imię Michał oznacza: „Któż jak Bóg”, Gabriel – „Moc Boża”; Rafał – „Bóg uzdrawia”⁵.

Michał archanioł mówiąc językiem współczesnym jest premierem w Bożej administracji wszechświatem. Jest księciem niebios, tym który walczy bezpośrednio z Lucyferem i pokonuje go. Archanioł Gabriel w Biblii ukazany jest jako osoba przekazująca ważne polecenia od Boga, mające wpływ na losy narodów lub świata⁶. Archanioł Rafał jest jednym z siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzą przed majestat Pański⁷. Został wysłany, aby uzdrowić Tobiasza i Sarę.

Aniołowie są odbiciem potęgi Najwyższego i choć dysponują niewyobrażalną mocą, nie przypisują sobie chwały. Anielskie imiona to właściwie komplementy prawione Bogu. Potężny Michał woła: „Któż jak Bóg!”, Rafał: „Pan uzdrawia!”, a Gabriel obwieszcza „Bóg jest mocą!” Stoją przed samym tronem Najwyższego, lecz blasku, który je przeszywa, nie przypisują sobie. Przekazują słowa Boga ze stuprocentową precyzją. Są twardzi jak miedź, ale nie zatrzymują nawet promyka Bożego blasku. Choć są potężni, największą przyjemność sprawia im służenie ludziom. Aniołowie nie wahają się, nie zatrzymują Bożej łaski. Jak błyskawice przenoszą Jego Słowo z miejsca na miejsce. Nie ulegają namiętnościom, nie służą interesownie, pomagają, niezależnie czy ktoś ich prosi, czy nimi gardzi.

Tydzień pierwszy

Aniołowie w życiu Jezusa

Życie Słowa Wcielonego do Wniebowstąpienia, jest otoczone adoracją i służbą aniołów. Gdy Bóg wprowadza Pierworodnego na świat, mówi: „Niech Mu oddadzą pokłon wszyscy aniołowie Boży” (Hbr 1, 6). Ich śpiew uwielbienia przy narodzeniu Chrystusa nie przestał rozbrzmiewać w uwielbieniu Kościoła: „Chwała Bogu...” (Łk 2, 14). Aniołowie strzegą Jezusa w dzieciństwie (por. Mt 1, 20; 2, 13.19), służą Mu na pustyni (por. Łk 2, 14; Mt 4, 11), umacniają Go w agonii (por.

⁵ Św. Grzegorz Wielki, w: *Liturgia godzin*. Świętych archaniołów Michała, Gabriela i Rafała, 29 września, t. IV.

⁶ Por. Dn 9, 21-23; Łk 1, 8-20; 1, 26-38.

⁷ Por. Tb 12, 14-15.

Łk 22, 43) i mogliby ocalić Go z ręki nieprzyjaciół (por. Mt 26, 53), jak kiedyś Izraela (por. 2 Mch 10, 29-30; 26, 53). Aniołowie także „ewangelizują” głosząc Dobrą Nowinę Wcielenia (por. Mk 16, 5-7) Chrystusa. Będą obecni w czasie powrotu Chrystusa, który zapowiadają (por. Dz 1, 10-11), służąc Mu podczas Sądu (por. Mt 13, 41; 24, 31; Łk 12, 8-9)⁸.

Poczęcie Jezusa poprzedzone jest wizytą archanioła Gabriela oraz odpowiedzią Maryi na jego misję. Gabriel zwiastuje sprawy najwyższej wagi. Wydaje się, że archanioł jest mistrzem w przekazywaniu wezwania człowiekowi. Ma doskonałą orientację z kim rozmawia, wie jak rozmawiać. Z Maryją–kobietą prowadzi dialog, wchodzi w relacje, ponieważ zna naturę kobiety. Zwiastowania anielskiego doświadcza również Józef mąż Maryi, ale jak inne jest ono w przekazie. Anioł w śnie Józefa nie nawiązuje z nim relacji, nie wchodzi w dialog. To co ma przekonać Józefa, to proroctwo z proroka Izajasza: *Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy „Bóg z nami”*. Józef jest wrażliwy na Słowo Boże. Bóg posyła także swojego anioła do Józefa, kiedy życie narodzonego Jezusa jest zagrożone. Polecenie jest przekazywane w podobnym duchu, krótkie i treściwe. Z objawień anielskich można zaobserwować także, iż Bóg posyła anioła do mężczyzny, któremu powierzył odpowiedzialność za małżeństwo i rodzinę. Nie pozostawia go samego z powierzonym zadaniem.

Łukasz ewangelista ukazuje, iż pierwszymi, którzy objawiają Wcielenie Syna Bożego są właśnie aniołowie. *Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan*⁹. Tym, którym zwiastowano orędzie Wcielenia Boga byli prości ludzie, nie mający żadnej pozycji w społeczeństwie – pasterze. Człowiek jest istotą cielesnoduchową, potrzebuje materialnego znaku, aby nie ulegał złudzeniu. Anioł przekazuje im znak: *A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie*¹⁰. Wyśłannik z nieba zaprasza ich do uczestnictwa w radości z całym niebem. *I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom*

⁸ Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 331-333.

⁹ Łk 2, 10-11.

¹⁰ Łk 2, 12.

jego upodobania¹¹. Pasterze uwierzyli objawieniu i poszli sprawdzić osobiście co się wydarzyło w Betlejem. Pasterze są osobami, które potrafiły w swojej monotonnej codzienności, rozróżnić to co ważne i zostawić na jakiś czas swoje obowiązki, aby doświadczyć nieba.

Aniołowie posługują Jezusowi także po kuszeniu na pustyni. Ewangelisci informują o tym wydarzeniu w jednym zdaniu, *a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu*¹². Istotne jest to, iż Jezus jest wyprowadzany na pustynię przez Ducha Świętego i jest napełniony Duchem Świętym. Tak przygotowany staje do walki z diabłem. Przypomina to trochę ring bokserski trwający trzy rundy, po którym przystępują aniołowie, aby wzmocnić siły fizyczne i duchowe Syna Bożego. Jezus nie jest zwolniony z walki, ale do niej odpowiednio przygotowany.

*Tak jak zapowiedź Wcielenia Słowa, Syna Bożego, mogła pochodzić tylko od anioła, Gabriela, tak samo słów „powstał z martwych”, „zmartwychwstanie” nie mógł wypowiedzieć człowiek, gdyż nie mogła ich ogarnąć ludzka mowa. Potrzeba było istoty wyższej, bo dla istoty ludzkiej ta prawda i wyrażające ją słowa były zbyt wstrząsające i do tego stopnia niewiarygodne, że chyba żaden człowiek nie śmiałyby ich wypowiedzieć. Potem ta wieść zaczyna się rozchodzić: „Pan zmartwychwstał i ukazał się Piotrowi i Szymonowi”. Ale pierwszy raz musiał je wypowiedzieć umysł doskonalszy niż ludzki*¹³. W tradycji Kościoła włoskiego drugi dzień świąt Wielkiej Nocy, czyli poniedziałek wielkanocny nazwany jest świętem anioła. Anioł zwiastuje radość zmartwychwstania kobietom, z którymi wchodzi w relacje przez dialog. On wie doskonale z kim rozmawia.

Tydzień drugi

Aniołowie w życiu Narodu Wybranego

Stary Testament wielokrotnie ukazuje obecność aniołów w życiu Narodu Wybranego, ale szczególnie Michała anioła, który jest nazwany opiekunem dzieci swojego narodu¹⁴. Znamienne jest wydarzenie w życiu proroka Daniela, który otrzymał widzenie wojny oraz jej zrozumienie.

¹¹ Łk 2, 13-14.

¹² Mt 4, 11b.

¹³ Jan Paweł II, Rzym, 1 kwiecień 1991r., w: Jan Paweł II: *O aniołach i szatanie*, s. 44.

¹⁴ Por. Dn 12, 1.

Prosząc Pana o zrozumienie i światło pościł i upokarzał się przed Bogiem. Odpowiedzi nie było, aż po trzech tygodniach zjawia się mąż w Inianej szacie, przepasany czystym złotem, *ciało zaś podobne do tarszyszu, jego oblicze do blasku błyskawicy, oczy jego były jak pochodnie ogniste, jego ramiona i nogi jak błysk polerowanej miedzi, a jego głos jak głos tłumu*¹⁵. Oglądanie takiej postaci, musi robić na człowieku ogromne wrażenie. Daniel mówi o przerażeniu oraz utracie sił (opuściła mnie moc). Na dźwięk słów *upadłem oszołomiony twarzą ku ziemi. Ale dotknęła mnie ręka i wprawiła w drżenie moje kolana i dłonie moich rąk*¹⁶. Prorok doświadcza w osobie anioła potęgi Bożej, piękna i mocy. Po innym spotkaniu z aniołem Gabrielem, Daniel choruje przez wiele dni¹⁷. Otóż okazuje się, iż anioł został wysłany do Daniela trzy tygodnie wcześniej, ale udało mu się dotrzeć dopiero po interwencji Michała anioła: *Lecz księżę królestwa Persów sprzeciwiał mi się przez dwadzieścia jeden dni. Wtedy przybył mi z pomocą Michał, jeden z pierwszych książąt. Pozostawiłem go tam przy królach Persów*¹⁸. Ze słów posłańca Bożego wynika, że tylko archanioł Michał, w tekście nazwany księciem Michałem, jest w stanie skutecznie uporać się z nieprzyjacielem Narodu Wybranego¹⁹.

Jakub, ojciec dwunastu pokoleń Izraela, doświadcza w swoim życiu kilku spotkań z aniołami. Znamienne jest jednakże spotkanie przy potoku Jabbok, znane jako walka Jakuba z aniołem²⁰. Walka przypomina dyscyplinę sportową zwaną zapasami. Autor Księgi Rodzaju mówi aż dwukrotnie o zmaganiu się. Widać wyraźnie, że Jakub nie jest ułomkiem, a po drugie jest zaprawiony w walce. Przeciwnik musi zastosować wybieg w postaci bolesnego naruszenia stawu biodrowego, ponieważ nie mógł pokonać go w Bożych zapasach. Istotny jest fakt, iż Jakub przystępując do walki jest złodziejem i oszustem. Walka z Jakubem jest interwencją Bożą w jego życie. Bóg pragnie realizować w jego życiu obietnice złożoną Abrahamowi i Izaakowi, czyli jego ojcu i dziadkowi. Jakub zagubił się w swoim życiu i Bóg pragnie przyjść mu z pomocą. Rozpoczyna od zmiany jego imienia, czyli od zmiany jego tożsamości. Otrzymuje nowe imię

¹⁵ Dn 10, 6.

¹⁶ Dn 10, 9-10.

¹⁷ Por. Dn 8,15-16. 27.

¹⁸ Dn 10, 13-14.

¹⁹ Dn 10, 21b.

²⁰ Rdz 32, 25-32.

Izrael, które oznacza, iż Bóg będzie walczył za niego. Dotychczas to on walczył ze wszystkimi.

Wydaje się także, iż Jakub ma głęboką świadomość wagi spotkania. Jakub walcząc z aniołem domaga się błogosławieństwa, ponieważ ono oznacza dla niego nowe życie. Włożył wiele energii oraz trudu, ale najpierw musiał być wewnętrznie przekonany o sensie owego zmagania z aniołem. Z tą nową tożsamością i powołaniem powraca do swojej rodziny oraz na spotkanie ze swoim bratem Ezawem.

Aniołowie są także obecni przy wyjściu Izraelitów, potomków Jakuba, z niewoli egipskiej. Dzięki Bożej interwencji Żydzi mogą wyjść z Egiptu. Radość w niedługim czasie zakłócona jest problemami, które pojawiają się na drodze ku wolności. Pojawienie się wojsk egipskich rodzi szemranie Izraelitów: *Czyż brakowało grobów w Egipcie, że nas tu przyprowadziłeś, abyśmy pomarli na pustyni? Cóż za usługę wyświadczyłeś nam przez to, że wyprowadziłeś nas z Egiptu: Zostaw nas w spokoju, chcemy służyć Egipcjanom. Lepiej bowiem nam było służyć im, niż umierać na tej pustyni*²¹. Docierają nad Morze Czerwone i wydaje się, że sytuacja jest beznadziejna. Bóg każe wyruszać Izraelitom w drogę, a Mojżesz otrzymuje instrukcję co ma czynić dalej. Jest również krótka wzmianka o obecności anioła w drodze ku wolności. *Anioł Boży, który szedł na przedzie wojsk izraelskich, zmienił miejsce i szedł na ich tyłach. Słup obłoku, również przeszedł z przodu i zajął ich tyły, stając między wojskiem egipskim a wojskiem izraelskim*²². Anioł idzie na przedzie wojsk Izraelskich stając się ich przewodnikiem, a w sytuacjach zagrożenia zabezpiecza im tyły. Można zaobserwować także, że Bóg Jahwe, anioł oraz Mojżesz tworzą zespół ściśle ze sobą współpracujący i wspomagający.

Bóg, który zmienia imię Jakubowi na Izrael jest wierny swojej obietnicy, iż będzie walczył za Izraela. Nowe imię Jakuba staje się imieniem własnym narodu, który przekształca się w Naród Wybrany – Izrael wraz z wyjściem z niewoli egipskiej. Bóg osobiście jest zaangażowany w walkę z Egipcjanami: *O świcie spojrzął Pan ze słupa ognia i ze słupa obłoku na wojsko egipskie i zmusił je do ucieczki. I zatrzymał koła ich rydwanów, tak że z wielką trudnością mogli się naprzód*

²¹ Wj 14, 11-12.

²² Wj 14, 19-20.

*posuwać. Egipcjanie krzyknęli: Uciekajmy przed Izraelem, bo w jego obronie Pan walczy z Egipcjanami*²³.

Podobna sytuacja ma miejsce przy zdobywaniu Jerycha. Przed Jozuem pojawia się mąż z mieczem w ręku, który okazuje się wodzem zastępów Pańskich. Jozue poddaje się komendzie wysłannika z nieba. Plan strategiczny, który został przedstawiony następcy Mojżesza jest iście nie z tego świata. Mieli okrążyć silnie umocnione miasto wraz z Arką Przymierza. *Weźcie Arkę Przymierza a siedmiu kapłanów niech weźmie siedem trąb z rogów baranich przed Arka Pańską. Po czym rozkazał ludowi: „Wyruszajcie i okrążcie miasto, a zbrojni wojownicy niech idą przed Arką Pańską*²⁴. Siódmego dnia kapłani zagrali na trąbach, a lud wznosił okrzyk wojenny ze świadomością, że Pan daje miasto w ich moc. Posłuszeństwo Izraelitów oraz moc Boża sprawiły, iż mury rozpadły się na miejscu²⁵.

Z imienia występuje także trzeci archanioł Rafał, który został posłany do rodziny Tobiasza, aby uzdrowić jego oraz jego przyszłą synową. Księga Tobiasza ukazuje rodzinę żydowską, która została uprowadzona z Galilei przez Salmanassara, króla asyryjskiego w r. 734 przed naszą erą. Tobiasz jest człowiekiem sprawiedliwym oraz bogobojnym. Miłość bliźniego to głęboka postawa wewnętrzna tego prawego Izraelity wyrażająca się przez jałmużnę oraz troszczenie się o swoich rodaków. Utrata wzroku przez Tobiasza staje się bolesnym okresem próby, z którego wychodzi zwycięsko dzięki ufności w moc Bożą. Bóg posyła swojego anioła, który przybiera postać młodzieńca o imieniu Azariasz i pokazuje lekarstwo na ślepotę Tobiasza, ale także rozwiązuje problem przyszłej żony jego syna. Przychodzi moment, gdy Azariasz odkrywa przed nimi całą prawdę: *A teraz: gdy ty i Sara modliliście się, ja przypomniałem błagania wasze przed majestatem Pańskim, a także, gdy grzebałeś zmarłych. A kiedy nie wahałeś się wstawać i opuszczać swojego posiłku, i iść, i grzebać umarłego, ja zostałem posłany, aby cię wypróbować. Równocześnie posłał mnie Bóg, aby uzdrowić ciebie i twoją synową Sarę. Ja jestem Rafał, jeden z siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzi przed majestat Pański*²⁶.

²³ Wj 14, 24-25.

²⁴ Joz 6, 6-7.

²⁵ Por. Joz 6, 15-20.

²⁶ Tb 12, 12-15.

Tydzień trzeci

Aniołowie w życiu Kościoła Pierwotnego

Nowy Testament ukazuje opiekę aniołów nad Kościołem pierwotnym jako służbę Chrystusowi. Są obecni w **przełomowych sytuacjach mających wpływ na dalsze losy Kościoła. Taką właśnie sytuacją jest wprowadzenie pogan do Kościoła Chrystusowego.** Korneliusz rzymski setnik w modlitwie ujrzał anioła Pańskiego. *Okolo dziewiątej godziny dnia ujrzał wyraźnie w widzeniu anioła Pańskiego, który wszedł do niego i powiedział: Korneliuszu! On zaś wpatrując się w niego z lękiem zapytał: Co Panie? Odpowiedział mu: Modlitwy twoje i jałmużny stały się ofiarą, która przypomniała cię Bogu²⁷.* Anioł przychodząc do Korneliusza tłumaczy mu swój cel wizyty i pobudza do konkretnego działania: *a teraz poślij ludzi do Jafy i sprowadź niejakiego Szymona, zwanego Piotrem. Pan Bóg przygotowuje Piotra do wizyty Korneliusza. Miał swój plan, aby spotkało się ze sobą tych dwóch mężczyzn, pod każdym względem tak innych. Dlatego też wezwany przybyłem bez sprzeciwu. Zapytuję więc: po co mnie sprowadziliście?²⁸* Korneliusz opowiada o swoim widzeniu i kończy następującymi słowami: *Posłałem więc natychmiast do ciebie, a ty dobrze zrobiłeś, żeś przyszedł. Teraz my wszyscy stoimy przed Bogiem, aby wysłuchać wszystkiego, co Pan tobie polecił²⁹.* Piotr usłyszawszy opowiadanie Korneliusza odpowiada bardzo znamienne: *Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie.* Kiedy Piotr głosił całemu domowi Korneliusza Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego *Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali nauki. Słyszeli bowiem, że mówią językami i wielbią Boga. Wtedy odezwał się Piotr: Któż może odmówić chrztu tym, którzy otrzymali Ducha Świętego tak samo jak my? I rozkazał ochrzcić ich w imię Jezusa Chrystusa³⁰.*

Interwencja anielska ma również miejsce przy pojmaniu św. Piotra. Można byłoby powiedzieć, że całe wydarzenie jest dość spektakularne. Bóg widocznie musi mieć swój cel skoro tak ono wyglądało. Pojmanie Piotra dokonuje się po zesłaniu Ducha Świętego. Pobudki uwięzienia

²⁷ Dz 10, 3-4.

²⁸ Dz 10, 29.

²⁹ Dz 10, 33.

³⁰ Dz 10, 44.46-48.

apostoła przez Heroda są egoistyczne, chce przypodobać się Żydom. Herod Agryppa I, wnuk Heroda Wielkiego będąc królem tak na prawdę jest lizusem oraz karierowiczem. Spełniają się słowa Jezusa, który mówił do uczniów: *Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeżeli moje słowo zachowali, to i wasze będą zachowywać*³¹. Istotną informację o Piotrze podaje św. Łukasz, autor Dziejów Apostolskich, iż *Kościół modlił się za niego nieustannie do Boga*³². Można byłoby powiedzieć językiem współczesnym, iż Kościół pierwotny prowadził intensywną krucjatę modlitewną za Piotra. Herod Agryppa uderza w głównego pasterza młodego Kościoła. Więzienie dla każdego człowieka jest sytuacją bardzo trudną. Modlitwa za Piotra nie oszczędziła apostołowi ludzkiego cierpienia. Informacja o tym, że był skuty podwójnym łańcuchem oraz, że spał między dwoma żołnierzami ukazuje całą grozę uwięzienia Piotra. Bóg posyła swojego anioła, aby wyprowadzić bezpiecznie Szymona Piotra z więzienia. Przybycie anioła do celi, nie sprawiło, że się obudził. Musiał zostać trącony w bok, aby stanąć na nogi i zrozumieć polecenie przekazywane przez wysłannika z nieba. Wielki rybak wykonuje polecenia jakby we śnie, wydawało mu się to tylko widzeniem. Gdy przyszedł do siebie rzekł: *Teraz wiem na pewno, że Pan posłał swego anioła i wyrwał mnie z ręki Heroda i z tego wszystkiego, czego oczekiwali Żydzi*³³. Gdy stanął przed drzwiami matki Jana zwanego Markiem (Marka ewangelisty) i zakolał, zdumienie było tak ogromne, że myślano, że przed drzwiami stoi anioł.

Wyprowadzenie Piotra z więzienia wzmocniło młody Kościół wewnętrznie. Ukazało, że dla Boga więzienie, kajdany, ani strażnicy nie są problemem. Ostatecznie plany ludzkie, ludzki grzech są we wszystkim poddane planowi Ojca niebieskiego. Bóg ze wszystkiego potrafi wyprowadzić dobro. Aniołowie są tymi, którzy bezpiecznie wyprowadzają Piotra z więzienia oraz opiekują się młodym Kościołem.

Aniołowie są obecni także w walce duchowej każdej epoki. Jest to walka rzeczywista i realna, choć nie dla wszystkich dostrzegalna. Papież Jan Paweł II mówił o tym dosadnie: *Walka z demonem, gdzie można dostrzec twarz Archanioła Michała, jest aktualna także i dzisiaj, ponieważ demon jest zawsze żywy i działa w świecie. W istocie zło, jakie na nim*

³¹ J 15, 20.

³² Dz 12, 5.

³³ Dz 12, 11.

panuje, zamęt w społeczeństwie, brak harmonii w człowieku, rozdarcie wewnętrzne, którego nieustannie doświadcza, nie są jedynie konsekwencją grzechu pierworodnego, lecz także efektem niszczącego i podstępного działania szatana, tego burzyciela równowagi moralnej, którego św. Paweł nie waha się nazwać „panem tego świata”, ponieważ objawia się on jako przebiegły uwodziciel potrafiący wnikać w nasze działanie, aby wprowadzić do nich taki zamęt, że z pozoru wydają się być zgodne z naszymi pierwotnymi zamierzeniami. Oto dlaczego Apostoł ostrzega chrześcijan przed atakami demona i jego niezliczonych popleczników, kiedy nakłania mieszkańców Efezu: „Obleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich”³⁴.

Chrześcijanin jako żołnierz Jezusa Chrystusa nie jest zwolniony z walki. Otrzymuje zbroję Bożą jako narzędzie do walki: *Stańcie więc do walki przepasawszy biodra wasze prawdą i obłókszy pancerz, którym jest sprawiedliwość, a obuwszy nogi w gotowość głoszenia dobrej nowiny o pokoju. W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdolacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego. Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest Słowo Boże – wśród wszelkiej modlitwy i błagania*³⁵.

Bóg posyła swoich aniołów wspomagając w owej walce, jak to miało miejsce w historii trzech młodzieńców wrzuconych do pieca ognistego. *Krół Nabuchodonozor popadł w zdumienie i powstał spieszenie. Zwrócił się do swych doradców, mówiąc: Czy nie wrzuciliśmy trzech związanych mężów do ognia? Oni zaś odpowiedzieli królowi: Rzeczywiście królu. On zaś w odpowiedzi rzekł: Lecz widzę czterech mężów rozwiązanych, przechadzających się pośród ognia i nie dzieje się im nic złego; wygląd czwartego przypomina anioła*³⁶. Interwencja Boża poprzez wysłanie anioła rodzi zdumienie oraz wiarę w królu Nabuchodonorze: *Niech będzie błogosławiony Bóg Szadraka, Mészaka i Abed-Nega, który posłał swojego anioła, aby uratował swoje sługi. W Nim pokładali swą ufność i przekroczyli nakaz królewski, oddając swe ciała, aby nie oddawać czci ani*

³⁴ Jan Paweł II, *O aniołach i szatanie*, s. 43.

³⁵ Ef 6, 14-18.

³⁶ Dn 3, 91-93.

*pokłonu innemu bogu poza Nim*³⁷. Historia proroka Daniela napawa ufnością, gdy wydaje się, że przebiegłość przeciwnika zwycięża. Daniel wrzucony do jaskini wygłodniałych lwów, uchodzi z życiem dzięki interwencji anioła. *Królu, żyj wiecznie! Mój Bóg posłał swego anioła i on zamknął paszczę lwom; nie wyrządziły mi one krzywdy, ponieważ On uznał mnie za niewinnego; a także wobec ciebie nie uczyniłem nic złego*³⁸. Daniel wyznaje po interwencji proroka Habakuka: ***Boże, pamiętałeś o mnie i nie opuściłeś tych, którzy Cię kochają***³⁹.

Kościół w swym nauczaniu podkreślał zawsze obecność aniołów w liturgii Kościoła. „*Aniołowie... w niebie – mówi Chrystus – wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mojego, który jest w niebie*” (Mt 18, 10). Owo „*wpatrywanie się w oblicze Ojca*” jest najwyższym przejawem adoracji Boga. Można powiedzieć, że w nim spełnia się owa „*niebiańska liturgia*” w imieniu całego kosmosu, z którą nasza ziemską liturgia Kościoła łączą się stale, a zwłaszcza w swoich momentach szczytowych. Wystarczy przypomnieć akt, w którym Kościół na całym świecie, codziennie i o każdej porze, przed rozpoczęciem Modlitwy Eucharystycznej w centralnym punkcie Mszy św., odwołuje się do Aniołów i Archaniołów, by śpiewać chwałę po trzykroć Świętego, jednocząc się z tymi pierwszymi adoratorami Boga w oddawaniu czci i w miłosnym poznaniu niewypowiedzianej tajemnicy Jego świętości⁴⁰.

Czwarty tydzień

Aniołowie w życiu małżeństwa i rodziny

Każde małżeństwo i rodzina chrześcijańska jako domowy Kościół jest w drodze do ojczyzny niebieskiej. Na tej drodze czyha wiele niebezpieczeństw. Podobne sytuacje miały miejsce w życiu Narodu Wybranego. Izraelici z jednej strony hodowali owce i uprawiali ziemię, a z drugiej strony przeobrażali się w wojowników, aby bronić swojego dobytku lub zdobywać ziemię podarowaną przez Boga. Również na tej drodze Bóg obdarowuje rodzinę chrześcijańską swoim aniołem: *Oto Ja posyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł w czasie twojej drogi i doprowadził cię do miejsca, które ci wyznaczyłem. Szanuj go i bądź*

³⁷ Dn 3, 95-96.

³⁸ Dn 6, 22-23.

³⁹ Dn 14, 38.

⁴⁰ Audiencja generalna, 6 czerwca 1986 r. w: Jan Paweł II, *O aniołach i szatanie*.

*uważny na jego słowa. [...] Jeśli będziesz wiernie słuchał jego głosu i wykonywał to wszystko, co ci polecam, będę nieprzyjacielem twoich nieprzyjaciół i będę się odnosił wrogo do odnoszących się tak do ciebie*⁴¹.

Aniołowie są posłani, aby być naszymi przewodnikami i towarzyszami drogi. Anioł Rafał zesłany przez Boga dla rodziny Tobiasza odpowiada na pytanie Tobiasza juniora: *Czy wiesz ty, jaką drogą udać się do Medii? On zaś odpowiedział: **Oczywiście, często tam przebywałem i znam z doświadczenia wszystkie drogi***⁴². Ojciec jeszcze wnikliwiej zadaje pytanie, aby wysłać syna z odpowiednim towarzyszem drogi. *Zawołaj mi tego człowieka, abym dokładnie poznał, z jakiego to on jest rodu i z którego pokolenia pochodzi, i czy jest godny zaufania, aby ci towarzyszyć, dziecko moje*⁴³.

Aniołowie są posłani, aby robić właściwe korekty w błędnych decyzjach powierzonych im ludzi. Sytuacja z oślicą Balaama ma właśnie taki wydźwięk. Sytuacja jest z jednej strony śmieszna, ponieważ Bóg używa do tego celu oślicy, a z drugiej strony jest niebezpieczna dla człowieka. Dopiero interwencja Boga sprawia, że Balaam przegląda na oczy. *Wtedy otworzył Pan oczy Balaama i zobaczył on anioła Pana, stojącego na drodze z obnażonym mieczem w ręku. [...] Czemu aż trzy razy zbiłeś swoją oślicę? Ja jestem tym, który przyszedł, aby ci bronić przejazdu, albowiem droga twoja jest dla ciebie zgubna*⁴⁴. Często nie zadajemy sobie pytania skąd doświadczamy oporu w nas, w naszych dzieciach lub osobach na naszej drodze. Co przez ten opór Pan Bóg chciałby nam powiedzieć?

Tak jak opiece Michała archanioła powierzony został Naród Wybrany, tak w czasach ostatecznych Michał opiekuje się Kościołem, oblubienicą Chrystusa. To On wspomaga małżeństwo i rodzinę w jej walce duchowej: *I nastąpiła walka na niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, ale nie przemógł. I został strącony wielki Smok, Wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie*⁴⁵.

⁴¹ Wj 23, 20-21b.22.

⁴² Tb 5, 5c-6a.

⁴³ Tb 5, 9b.

⁴⁴ Lb 22, 31-32.

⁴⁵ Ap 12, 7-9.

Wysłańcy z nieba towarzyszą domowemu Kościołowi w jego modlitwie rodzinnej i małżeńskiej. Autor listu do Hebrajczyków mówi wprost: *Wy natomiast przystąpiście do góry Syjon, do miasta Boga żyjącego, Jeruzalem niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na uroczyste zebranie*⁴⁶.

Papież Pius XI przypomina nam o obowiązkach wobec naszych aniołów. Dialog między Tobiaszem ojcem i synem ukazuje najlepiej ową prawdę: *Dziecko, pomyśl o daniu zapłaty człowiekowi, który towarzyszył tobie, i dodaj mu coś jeszcze do zapłaty! A on mu odpowiedział: Ojcze, jak wielką mam mu dać zapłatę? Nie poniosę szkody, jeśli dam mu połowę majątku, który on przyniósł ze mną. On przecież mnie przyprowadził w zdrowiu, żonę moją wyzwolił i pieniądze przyniósł ze mną, i ciebie uleczył. Jaką więc mam mu dać zapłatę? I rzekł mu Tobiasz: Sprawiedliwą jest rzeczą, dziecko, żeby on wziął połowę wszystkiego, co miał przy sobie wracając*⁴⁷. Mają oni najpierw świadomość, iż wszystko to co się dokonało, nie jest to ich własną zasługą. Widzą wyraźnie otrzymane dobro. Są wdzięczni oraz bardzo hojni wobec Azariasza, który okazał się aniołem zesłanym przez Boga.

⁴⁶ Hbr 12, 22.

⁴⁷ Tb 12, 1-4.